Witam Was serdecznie i cieplutko pozdrawiam!



**PROPOZYCJE ZADAŃ DO WYKONANIA**

**Poniedziałek 18 maja 2020** **r**.

Temat: BARWA OCHRONNA.

1. Drogie Dzieci, w tym tygodniu porozmawiamy o łące, która jest bardzo interesującym środowiskiem przyrodniczym. Jest gęsto pokryta zielenią, rosną tutaj kwiaty: kaczeńce, stokrotki, maki, jaskry i wiele innych gatunków, a swoje mieszkanie znajdują liczne zwierzęta, głównie owady. Czy zastanawialiście się, jacy mieszkańcy zamieszkują łąkę? Oto podpowiedź: <https://www.youtube.com/watch?v=toHxCZxUjac>

Przyjrzyjcie się teraz bliżej życiu owadów: <https://www.youtube.com/watch?v=zXj4AyotYzc>

1. Posłuchaj piosenki *Wiosna na łące*:

<https://www.youtube.com/watch?v=814z9Tpphkw>

*I. Dziś na łąkę przyszła Wiosna*

*w kwiecistej sukience,*

*budzi maki i stokrotki,*

*jaskry i kaczeńce.*

*Ref.: Ptaki trele wyśpiewują,*

*świeci ciepłe słońce,*

*w rosie kąpią się biedronki.*

*Wiosna już na łące!*

*II. Świerszcz zielone stroi skrzypce,*

*da dziś pierwszy koncert.*

*Tańczą pszczoły i motyle,*

*żabki i chrabąszcze.*

*Ref.: Ptaki…*

*III. Tak się wszyscy cieszą wiosną,*

*tańczą i śpiewają,*

*nawet krecik wyszedł z norki,*

*z myszką pląsa żwawo.*

*Ref.: Ptaki…*

Spróbuj teraz odpowiedzieć na poniższe pytania:

− Kto przybył na łąkę?

− Co zaczęło się dziać na łące, kiedy przyszła wiosna?

− Co to znaczy, że świerszcz stroi skrzypce?

− Wymień mieszkańców łąki, o których jest mowa w piosence.

1. Zabawa orientacyjno-porządkowa *Owady na łące*.

Dziecko poruszaj się w różnych kierunkach na palcach, naśladując głosem ciche brzęczenie. Na jedno klaśnięcie rodzica przykuca – owady odpoczywają na kwiatach. Na dwa klaśnięcia ponownie porusza się po pokoju/ogrodzie.

1. A teraz posłuchaj opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby *Zabawa w chowanego*:

*Za lasem płynie strumyk, za strumykiem rozpościera się łąka, na łące rosną zielona trawa i stokrotki o biało-żółtych kwiatach. I jeszcze wiele innych kolorowych kwiatów i zielonych roślin. Pewnego dnia biedronka, żabka, konik polny i motyl cytrynek bawili się na łące w chowanego.*

*– Jeden, dwa, trzy... – mała biedroneczka odliczyła do dziesięciu i rozejrzała się dookoła. – Zaraz was znajdę – zawołała, pewna siebie.*

*Po chwili wykrzyknęła radośnie: – Widzę cię, żabko! Siedzisz pod liściem mlecza!*

*Biedronka sfrunęła na liść i zajrzała pod spód.*

*Coś takiego! Żabki tam nie było. Wszędzie tylko zielone źdźbła trawy i liście roślin łąkowych tak samo zielone jak żabka.*

*„To nie ten liść” – pomyślała i przeniosła się na sąsiedni, a potem na kolejny.*

*O! Coś zielonego mignęło jej przed oczami! Biedronka rozpostarła małe skrzydełka. – Mam cię, koniku polny! Siedzisz między koniczynkami! Widzę cię! Zaraz będziesz zaklepany – ucieszyła się z odkrycia.*

*– I hop! – biedroneczka usiadła na listku koniczyny.*

*„Znowu nic?” – nie mogła się nadziwić, że pośród zieleni nie ma nawet śladu konika polnego.*

*– Zdawało mi się – westchnęła, jednak już po chwili uśmiechnęła się szeroko. „Cytrynka na pewno znajdę. Jest większy od konika polnego i ruchliwszy od żabki” – pomyślała.*

*Wzbiła się w górę, żeby objąć wzrokiem całą łąkę. Żółty kolor przyciągnął jej uwagę.*

*– Jest! Widzę cię, motylku!*

*Już po chwili siedziała na płatku stokrotki. Jednak to był tylko kwiat, a dookoła – tysiące podobnych. Czy któryś z nich był motylem cytrynkiem? Z pewnością nie.*

*– Żabka, konik polny i motylek poszli sobie, a mnie zostawili – powiedziała rozczarowana biedronka. Zrobiło się jej bardzo przykro, że przyjaciele tak z nią postąpili.*

*– Mylisz się, biedroneczko – odezwał się mądry ślimak. – Twoi przyjaciele wciąż są na łące. Trudno znaleźć zieloną żabkę i zielonego konika polnego pośród zielonej trawy. Niełatwo też wypatrzyć żółtego motyla, gdy łąka żółci się od kwiatów. Tak jednak powinno być. Barwa chroni twoich przyjaciół przed niebezpieczeństwem. Ci, którzy na nich polują, mają wielki kłopot z odróżnieniem motyla od kwiatka albo konika polnego czy żabki od zielonych liści.*

*– To prawda – z zieleni wyskoczyli roześmiani przyjaciele biedronki: żabka i konik polny.*

*– Najprawdziwsza prawda – potwierdził motylek cytrynek i wyfrunął z kępy żółtych jaskrów.*

*– Nie przejmuj się, biedroneczko, że nas nie znalazłaś. Teraz ja będę szukał. Ukryj się*

*dobrze. Żabka i konik polny też.*

*Biedronka ucieszyła się z takiej zamiany. Ale gdzie znaleźć kryjówkę? Dookoła tyle zieleni. Czerwona biedronka w czarne kropki będzie widoczna z daleka.*

*Szczęśliwie brzegiem rzeki szła uśmiechnięta od ucha do ucha Ada. Usiadła na skraju łąki, żeby odpocząć. Miała na sobie czerwone spodenki w czarne kropeczki.*

*Biedroneczka aż wstrzymała oddech z zachwytu. – Lecę – powiedziała sobie. Skrzydełka, choć małe, poniosły ją na skraj łąki. Usiadła leciutko na pięknych spodniach dziewczynki i... znikła.*

*A może wciąż tam siedzi. Jak myślicie?*

Obejrzyj ilustracje w książce (strona 74-77) i spróbuj samodzielnie lub z pomocą rodzica przeczytać tekst znajdujący się pod nimi, a następnie odpowiedz na pytania:

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-ks/mobile/index.html>

− W co bawili się: żabka, konik polny, biedronka i motylek cytrynek?

− Dlaczego biedronka nie mogła odnaleźć przyjaciół?

− Co to jest barwa ochronna?

Ubarwienie ochronne czy maskujące polega na upodobnieniu się barwą ciała do środowiska życia danego zwierzęcia. Ubarwienie ochronne jest rozpowszechnione wśród zwierząt, takich jak niedźwiedź polarny, pasikonik, rzekotka drzewna.

1. Zabawa „Mieszkańcy łąki” – dopasuj wyrazy do odpowiedniego obrazka:

<https://wordwall.net/pl/resource/1908087/%C5%82%C4%85ka>

1. Kolejne zadanie jest w kartach ćwiczeń cz. 4, s. 36−37.

Obejrzyj obrazek. Określ, co dzieje się na łące w maju. Obejrzyj zdjęcia zwierząt, nazwij je, spróbuj podzielić ich nazwy na sylaby lub głoski.

1. Pora na krótką przerwę. Napij się wody. Odpocznij chwilę.
2. Zabawa „Na wiosennej łące” – spróbuj ilustrować ruchem i głosem opowiadanie czytane przez rodzica:

Był piękny wiosenny dzień i przedszkolaki wybrały się na spacer na pobliską łąkę **(dziecko maszeruje w różnych kierunkach)**. Słońce mocno świeciło, a wiatr rozdmuchiwał nasiona mniszka pospolitego i innych roślin **(dziecko chodzi na czworakach i dmucha na rośliny)**. Nagle dzieci usłyszały pierwsze odgłosy. To pracowite pszczółki krążyły nad kwiatkami, szukając najpiękniejszych okazów, aby zebrać z nich nektar **(dziecko lata jak pszczółka, machając rękami – skrzydełkami)**, wesoło bzyczały, nawołując się nawzajem **(naśladuje bzyczenie pszczół: bzz, bzz, bzz)**. Na listkach koniczyny siedziały koniki polne, poruszając śmiesznie łapkami, z których strząsały resztki porannej rosy **(dziecko siedzi, porusza w dowolny sposób kończynami)**, cykając cichutko **(naśladuje dźwięk: cyt, cyt)**. Nagle, zupełnie nie wiadomo skąd, pojawiły się żaby **(dziecko naśladuje skakanie żabek)**, które kumkały głośno **(naśladuje kumkanie: kum, kum, kum)**, jakby ostrzegały się przed jakimś niebezpieczeństwem. Miały rację, że były takie zdenerwowane, bo na łące pojawiła się para bocianów. Chodziły, wysoko unosząc nogi **(naśladuje chód bociana)**, z szeroko rozłożonymi skrzydłami, i rozglądały się na boki, co chwilę przystawały i pochylały się, szukając czegoś w trawie. Ponieważ niczego nie mogły znaleźć – klekotały ze złością **(naśladuje głos bocianów – kle, kle, kle)**. Wysoko nad łąką krążył skowronek, śpiewając wiosenną piosenkę **(naśladuje śpiew skowronka:– dzyń, dzyń, dzyń)**, odpowiadał mu wróbel **(naśladuje głos wróbla: – ćwir, ćwir, ćwir)**, który przysiadł zmęczony na pobliskim drzewie w poszukiwaniu pokarmu dla swoich głodnych dzieci. Czekały one niedaleko w gniazdku, piszcząc:… **(naśladuje kwilenie piskląt: pi, pi, pi)**, aby jak najszybciej przyniósł im coś do jedzenia. Dzieci już miały wracać do przedszkola, kiedy zobaczyły ślimaka, który wolno sunął po trawie. Gdy tylko napotkał na jakąś przeszkodę, szybko chował się do domku, który niósł na grzbiecie. Dopiero po chili wystawiał głowę i rozglądał się dookoła **(dziecko naśladuje zachowanie ślimaka)**. Nad łąką latały kolorowe motyle, co pewien czas siadając na kwiatkach **(dziecko naśladuje ruch latających motyli)**. Przyglądała im się z zaciekawieniem wrona, siedząca na pobliskiej wierzbie i głośno kracząca z zachwytu **(naśladuje krakanie: krrrra, krrr)**. Wiosenny wietrzyk poruszał trawą , kwiatami i gałązkami drzew, szumiąc wesołe piosenki szszsz… szszsz… szszuuu… **(wydaje szumiące dźwięki, kołysząc uniesionymi rękami)**. Dzieci były zadowolone ze spaceru. Wróciły pełne wrażeń do przedszkola **(maszeruje)**, gdzie czekał już na nie pyszny obiadek **(oblizuje językiem wargi)**.

1. Zapraszam Cię teraz do wykonania pracy plastycznej pt. „Majowa łąka”.

Potrzebne będą: karta nr 23 i naklejki z wyprawki plastycznej, nożyczki, klej. Sposób wykonania:

• Wytnij z karty pas w kolorze zielonym i złóż go według instrukcji;

• Przyklej wiosenne kwiaty – naklejki według instrukcji (od największych do najmniejszych).

To już wszystko na dzisiaj!

Dziękuję za świetną pracę!